

DOLNOŚLĄSKA

Solidarność

Nr 11 (483) • Wrocław, 20.11.2025 r. • ISSN 1641-0688 • redakcja.wroc@solidarnosc.org.pl

3 Sztab Protestacyjny

6 Bohaterowie naszej wolności

10 Prawo pracy

13 Śladami historii

Oświata protestuje – czytaj na str. 5



Obrady Zarządu Regionu

Od przedstawienia działań z ostatnich kilku tygodni rozpoczął przewodniczący ZR obrady ZR. – W wielu zakładach są zwolnienia albo wręcz są zagrożone likwidacją.



Działacze podejmują decyzje w sprawie przedstawicieli Związku w powiatowych radach rynku pracy

w kwestii stopy bezrobocia, decydują m.in. o szkoleniach w poszczególnych powiatach. Jest to ciało konsultacyjne.

Finansowanie oświaty

W tym roku zmieniły się zasady finansowania zadań oświatowych w gminach. Zamiast subwencji na ucznia subwencja naliczana

jest według określonego wzoru. Zatwierdzona przez sejm zmiana powoduje niekorzystną sytuację dla większych gmin, które mając na swoim terenie szkoły średnie, ponoszą większe koszty, przyjmując uczniów z wielu mniejszych ośrodków niż ościenne mniejsze gminy, gdzie takich placówek nie ma lub jest ich mniej. W przedstawionym przez przewodniczącą Międzyregionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Danutę Utratę projekcie apelu oświatowa Solidarność wzywa do sprawiedliwego podziału subwencji oświatowej (tekst apelu czytaj obok).

cd. na str. 11 ►

APEL

Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” ws. zasad finansowania placówek oświatowych

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk wyraża stanowczy postulat wprowadzenia jasnych i sprawiedliwych zasad finansowania zadań oświatowych, które zapewnią równowagę między jednostkami samorządu terytorialnego (powiatami i gminami) oraz zagwarantują, że środki publiczne będą rzeczywiście podążały za uczniem.

Obecny system finansowania oświaty, oparty na tzw. kwocie potrzeb oświatowych, wprowadzony od 2025 roku, ma na celu lepsze dostosowanie środków do realnych wydatków samorządów, uwzględniając liczbę uczniów, rodzaj szkół i placówek oraz rozwój zawodowy nauczycieli. Finansowanie oświaty odbywa się głównie z dochodów własnych jednostek samorządu terytorialnego, pochodzących z podatków PIT i CIT.

W praktyce jednak wciąż pojawiają się sytuacje, w których uczeń realizuje obowiązek szkolny lub naukę w jednostce samorządu terytorialnego (powiecie lub gminie) innej niż ta, w której zamieszkuje. Prowadzi to do niesprawiedliwego obciążenia budżetów jednostek prowadzących szkoły, gdyż środki finansowe pozostają w jednostce miejsca zamieszkania ucznia, mimo że koszty jego kształcenia ponosi inna jednostka.

Przykład dobrych praktyk w tym zakresie stanowi system finansowania wychowania przedszkolnego, w którym środki finansowe „idą za dzieckiem” – gmina, z której pochodzi dziecko, przekazuje środki gminie, w której dziecko uczęszcza do przedszkola. Takie rozwiązanie jest sprawiedliwe, przejrzyste i sprzyja współpracy między samorządami.

Analogiczny mechanizm powinien obowiązywać również w przypadku finansowania szkół i placówek oświatowych wszystkich typów.

NSZZ „Solidarność” Oświaty Dolny Śląsk apeluje o wprowadzenie rozwiązań systemowych, które zagwarantują, że kwota potrzeb oświatowych oraz inne środki finansowe przeznaczone na edukację będą w pełni podążały za uczniem, niezależnie od tego, w której jednostce samorządu terytorialnego (powiecie lub gminie) realizuje on obowiązek szkolny lub nauki.

Takie rozwiązanie:

- zapewni sprawiedliwe i przejrzyste rozliczanie kosztów kształcenia,
- wyrówna szanse pomiędzy jednostkami samorządu terytorialnego,
- pozwoli na lepsze planowanie wydatków oświatowych,
- oraz wzmocni współpracę między samorządami w zakresie edukacji.

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk podkreśla, że edukacja jest zadaniem publicznym o charakterze ogólnospołecznym, a nie wyłącznie lokalnym. Dlatego finansowanie powinno odzwierciedlać rzeczywisty ruch uczniów między jednostkami samorządu terytorialnego i sprzyjać równości dostępu do edukacji wysokiej jakości – niezależnie od miejsca zamieszkania dziecka.

Apelujemy do Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz jednostek samorządu terytorialnego o podjęcie dialogu i wprowadzenia odpowiednich zmian legislacyjnych, które zapewnią, że środki finansowe będą podążały za uczniem – tam, gdzie faktycznie realizuje on obowiązek szkolny i gdzie ponoszone są wydatki.

Wrocław, 17 listopada 2025 r.

Krzyż Wolności i Solidarności

Ich zasługi nie będą zapomniane

Uroczystość wręczenia Krzyży Wolności i Solidarności miała miejsce we wtorek 4 listopada w Przystanku Historia Centrum Edukacyjnym im. Kornela Morawieckiego. Tymi odznaczeniami uhonorowano kilkanaście osób z kręgu opozycji solidarnościowej. W uroczystości udział wzięli m.in. Krzysztof Szwagrzyk – zastępca prezesa Instytutu Pamięci Narodowej, dyrektor oddziału IPN we Wrocławiu Kamil Dworaczek, zastępca przewodniczącego ZR Grzegorz Makul.

Wręczający odznaczenia Krzysztof Szwagrzyk wyraził nadzieję, że Krzyż Wolności i Solidarności będzie świadectwem, że to co zrobili dla Polski uhonorowani, nie będzie zapomniane. Państwo polskie każdej z pań i każdemu z panów mówi:

dziękuję! To jest także chwila, kiedy możemy mówić o symbolu pamięci o doznanych przed laty represjach – o zatrzymaniach, aresztowaniach, usuwaniu z uczelni, o aresztach śledczych i więzieniach. Niech ta dzisiejsza uroczystość i krzyż, który znajduje się na państwa piersiach, będą świadectwem, że to, co państwo robili, nie jest i nie będzie zapomniane.

W imieniu odznaczonych podziękował Andrzej Zawisza. Zwrócił uwagę na rolę rodzin wspierających opozycjonistów: – Trzeba podziękować naszym rodzinom. Bez ich wsparcia ta walka byłaby niemożliwa – to oni czuwali nad nami, martwili się, chronili nas. Dzięki nim mogliśmy poświęcić czas dla ukochanej ojczyzny.

Po uroczystości w recitalu wystąpił Roman Kowalczyk z Krzysztofem Żesławskim. Przypomniane zostały m.in. utwory Jacka Kaczmarskiego, Jana Krzysztofa Kelusa, Macieja Pietrzyka.

Krzyżem Wolności i Solidarności zostali odznaczeni (zgodnie z zapisami RODO podajemy wyłącznie nazwiska osób, które wyraziły zgodę na publikację swoich danych): Romuald Adamowicz, Tomasz Bolanowski, Benita Barbara Dobrzańska, Krzysztof Jerzy Łukasiewicz,

Piotr Tadeusz Malawski, Bożena Murzyńska, Marek Orzelek, Mieczysław Prelewicz, Aleksander

Srebrakowski, Tomasz Szlachcic, Ryszard Szymaszek, Henryk Wojcieszak, Andrzej Marian Zawisza, Robert Piotr Zybala. Pośmiertnie odznaczeni zostali: Władysław Wacław Frydryk, Jerzy Malara, Feliks Wielogórski.

MR



Uczestnicy uroczystości wręczenia Krzyży Wolności i Solidarności

FOT. MACIEJ PARYSEK

Dla pracowników miasta Zdecyduje sztab protestacyjny



Spotkanie związkowców z przedstawicielami Urzędu Miasta

Pod koniec października spotkali się w siedzibie Zarządu Regionu prezydent Wrocławia Jacek Sutryk, skarbnik miejski Marcin Urban, sekretarz miasta Włodzimierz Patalas z działaczami związkowymi reprezentującymi pracowników miejskich służb publicznych. Urzędnicy miejscy przedstawili propozycję przyszłorocznych podwyżek.

Gospodarzem spotkania był przewodniczący ZR Kazimierz Kimso. Szef dolnośląskiej „S” podarował gościom z Urzędu Miasta krasnale Solidariusze, na – jak podkreślił – dobry początek negocjacji.

Przypomnijmy, że początek negocjacji w Regionie to już niemal tradycja. Podpisane z prezydentem Sutrykiem porozumienie z 10 stycznia br. było finałem ubiegłorocznych negocjacji. Pracownicy samorządowi od 1 kwietnia br. otrzymali podwyżki wynagrodzeń zasadniczych w kwocie 700 zł brutto na etat plus dodatek stażowy oraz pochodne, a zasady podziału środków określi kierownik jednostki w uzgodnieniu z NSZZ „Solidarność”. Tamto porozumienie wynegocjowane przez NSZZ „Solidarność” uznano za wyjątkowe pod względem skali i zasięgu objętych nim osób na tle kraju.

Dzięki wytrwałości i determinacji Solidarności aż 11-tysięczna rzesza pracowników samorządowych Wrocławia otrzymała podwyżkę wynagrodzeń.

Warszawskiej siedzibie Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” obradowali dziś przewodniczący Regionów i Branż NSZZ „S”. Podczas spotkania powołano sztab protestacyjny, który zdecyduje o formach najbliższych działań Związku.

Podczas spotkania przewodniczący relacjonował ostatnie wydarzenia ważne dla Związku oraz działania, jakie podejmowano na szczeblu krajowym. Przedstawił m.in. informację na temat drogi legislacyjnej projektu ustawy ws. układów zbiorowych pracy, która jest implementacją unijnej dyrektywy ws. adekwatnych wynagrodzeń minimalnych.

Przewodniczący podsumował także ostatni rok, w którym przewodniczył Radzie Dialogu Społecznego. Swoją kadencję

przewodniczący zakończył 22 października. Teraz przewodniczy jej już Jan Klimek, prezes Związku Rzemiosła Polskiego.

Piotr Duda podziękował również Dariuszowi Pacuskiemu, przewodniczącemu Zarządu Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność” za organizację uroczystości związanych z 41. rocznicą męczeńskiej śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki.

Sztab protestacyjny

Spotkanie zdominowała dyskusja dotycząca trudnej sytuacji gospodarczej w naszym kraju, która w ostatnich miesiącach szczególnie mocno odbija się na pracownikach różnych branż. Analizowano m.in. spór zbiorowy w GK Enea, a także trudną sytuację w służbie zdrowia i w handlu.

ŹRÓDŁO: TYSOL.PL



MR Spotkanie przewodniczących odbyło się w Warszawie



Rocznica wprowadzenia stanu wojennego

11 grudnia 2025 r.

- 14:00 złożenie kwiatów pod pamiątkowymi tablicami na budynku Dozamelu (Wrocław, ul. Fabryczna 10)
- 17:00 gala „NIEZŁOMNI” w Centrum Historii Zajezdnia – wręczenie odznaczeń „Niezłomni” i koncert pt. „Muzyka wolności i pojednania” w wykonaniu młodzieży z XVII LO (CH Zajezdnia, Wrocław, ul. Grabiszyńska 184)

12 grudnia 2025 r.

- 9:00 uroczystość złożenia kwiatów pod tablicą śp. Tadeusza Huskowskiego (Politechnika Wrocławska, bud. D-2, pl. Grunwaldzki 9); uroczystość złożenia kwiatów pod pomnikiem – obeliskiem poświęconym „Wszystkim Współtwórcom, Obrońcom i Bohaterom Solidarności” (Skwer Obrońców Solidarności przy ul. Norwida); uroczystość złożenia kwiatów pod tablicą śp. Tadeusza Kosteckiego (Politechnika Wrocławska, bud. A-1, Wybrzeże St. Wyspiańskiego 27)
- 15:45 finał Konkursu Piosenki Zakazanej w PRL (CH Zajezdnia, Wrocław, ul. Grabiszyńska 184)

13 grudnia 2025 r.

- 18:00 msza św. w intencji ofiar stanu wojennego pod przewodnictwem abp. Józefa Kupnego Metropolity Wrocławskiego w Katedrze św. Jana Chrzciciela

DOLNOŚLĄSKA
SOLIDARNOŚĆ

Od 1991 r. do 2000 r. „Co Tydzień »S«”

Redagują:

Marcin Raczkowski (redaktor naczelny),
Paweł Chabiński, Janusz Wolniak

Adres:

53-661 Wrocław,
pl. Solidarności 1/3/5 I piętro, pok. 127
tel.: 601 163 204;
e-mail:
redakcja.wroc@solidarnosc.org.pl

Wydawca:

Region Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność”

Druk:

POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia – Drukarnia Sosnowiec

Nakład: 5500 egz.

Numer zamknięto: 18.11.2025 r.

Redakcja zastrzega sobie prawo
do redagowania i skracania tekstów.

strona internetowa Regionu Dolny Śląsk NSZZ „S”:
www.solidarnosc.wroc.pl

Kolejarze powołali komitet protestacyjny

Wszystkie centrale związkowe działające na kolei powołały 12 listopada br. Międzyzwiązkowy Komitet Protestacyjny Kolejarzy – wspólną reprezentację strony społecznej, której celem jest koordynacja działań protestacyjnych.

Komitet ma koordynować działania związków zawodowych w zakresie doprowadzenia do wszczęcia pilnych działań naprawczych dotyczących bezpieczeństwa ruchu kolejowego, warunków pracy, polityki transportowej państwa, inwestycji taborowych oraz fundamentalnych kwestii związanych z funkcjonowaniem przewoźników towarowych i pasażerskich.

Żądania skierowane do rządu:

1. Odstąpienie od polityki tworzenia nieuczciwej konkurencji w sektorze kolejowych przewoźników pasażerskich i towarowych, prowadzącej do celowego osłabienia spółek kolejowych, destabilizacji rynku pracy oraz stwarzania zagrożenia dla bezpieczeństwa gospodarczego, militarnego i energetycznego Polski.

2. Zmiana polityki transportowej państwa dyskryminującej kolej towarową.
3. Zapewnienie spółce Polregio S.A. realnych możliwości zakupu nowego taboru.
4. Poprawa bezpieczeństwa ruchu kolejowego.
5. Niezwłoczne uchwalenie ustawy o czasie pracy maszynistów kolejowych.
6. Zaprzestanie łamania podstawowych praw pracowniczych i związkowych.

Międzyzwiązkowy Komitet Protestacyjny Kolejarzy deklaruje gotowość do podjęcia wspólnych działań, w tym wszelkich dopuszczonych prawem form protestu, w przypadku braku pilnej reakcji ze strony rządu i właściwych instytucji. Komitet skierował również oficjalne pismo do Prezesa Rady Ministrów, Donalda Tuska, w którym domaga się od premiera natychmiastowego spotkania oraz rozpoczęcia działań naprawczych w obszarach kluczowych dla bezpieczeństwa i funkcjonowania polskiej kolei.

ŹRÓDŁO: KK



Październikowa pikietka związkowców z PLK

Aktualności

Wybory przed zakładami



Głosowanie pod olawskim Ergisem

W dniach 5-9 listopada odbyły się wybory do władz statutowych w działającej od czerwca br. organizacji związkowej LG Energy Solution w podwrocławskich Biskupicach Podgórnich. Przed zakładem na pracowników należący do zakładowej S, czekali przedstawiciele Regionalnej Komisji Wyborczej. Jak powiedział nam Marcin Tomczak, z działu rozwoju Związku, była to też dobra okazja do rozmowy z pracownikami, którzy jeszcze nie zdecydowali się na przynależność do zakładowej organizacji związkowej w LG. Obecnie do Solidarności należy tam niemal 90 pracowników.

Również w 7 listopada przed zakładem Ergis SA Oława rozpoczęły się wybory delegatów na Zakładowe Zebranie. Procedura wyborcza kontynuowana była w środę 12 listopada br., tak aby wszyscy członkowie Solidarności w zakładzie mogli oddać głos.

MR



Wybory w LG Energy Solution

STOP CHAOSOWI W EDUKACJI!

SPRAWIEDLIWOŚĆ PŁACOWA – NATYCHMIAST!

1 Wypłaćcie należne pieniądze za godziny ponadwymiarowe i gotowość do pracy od 1.09.2025 r. Koniec z odbieraniem wynagrodzenia za realnie wykonaną pracę. Państwo prawa nie może okradać własnych obywateli - zwłaszcza nauczycieli!

NIE CHCEMY KOLEJNYCH EKSPERYMENTÓW Z PRACAMI DOMOWYMI!

2 Tak jak 76% Polaków (CBOS) – żądamy powrotu obowiązkowych prac domowych i stabilnych zasad nauczania, a nie politycznych decyzji bez konsultacji z nauczycielami!

Żądamy zakończenia chaotycznych, nieprzemyślanych zmian!

3 Mówimy stop ciągłym nowelizacjom w pośpiechu i bez sensu! Karta Nauczyciela to gwarancja stabilności i jakości edukacji – nie polityczna zabawka.

Godne płace dla wszystkich pracowników oświaty!

4 Minimum +15% od 2026 roku, a docelowo domagamy się powiązania wynagrodzeń nauczycieli z przeciętną płacą w sektorze przedsiębiorstw – tak, by edukacja znów była zawodem z przyszłością, a nie poświęceniem.

Solidarność

Dość chaosu w oświacie!

W połowie listopada w całym kraju rozpoczęły się w oświacie akcje protestacyjne. Dlaczego na takie działania zdecydowała się Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” i jak akcja będzie przebiegała, przeczytajcie Państwo w poniższym artykule.

W dniu 4 listopada 2025 r. odbyło się posiedzenie Rady Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”. Przyjęto na nim ważne stanowiska i zdecydowano jednomyślnie, że pora rozpocząć protest

nowany system rozliczania godzin ponadwymiarowych ogranicza prawa nauczycieli i prowadzi do nierównego traktowania pracowników oświaty.

25 lipca 2025 r. Sejm uchwalił ustawę, ignorując sprzeciw środo-

tucji państwa odpowiedzialnych za kształt polityki oświatowej. Taka sytuacja jest sprzeczna z zasadami prawa pracy, w tym z art. 81 § 1 Kodeksu pracy, a także z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, które jednoznacznie wskazuje, że



Podczas obrad Rady KSOiW NSZZ „Solidarność” podjęto decyzję o proteście

ze względu na to, jak negatywnie na pracę w oświacie wpływają decyzje kierownictwa MEN.

Powszechne oburzenie w środowisku nauczycielskim wywołują konsekwencje nowelizacji prawa oświatowego dotyczące zasad rozliczania godzin ponadwymiarowych nauczycieli. Decyzję tę Ministerstwo Edukacji Narodowej wprowadziło bez konsultacji i wbrew stanowisku NSZZ „Solidarność”, a próbuje teraz upowszechnić informację dotyczącą rzekomego udziału naszego Związku w opracowaniu zmian w Karcie Nauczyciela w zakresie zasad rozliczania godzin ponadwymiarowych.

Rada sekcji stanowczo przeciwko temu protestuje, bo są to działania przerzucające na NSZZ „Solidarność” odpowiedzialność za błędne i krzywdzące nauczycieli rozwiązania prawne. Wypowiedzi minister Barbary Nowackiej sugerujące, że rozwiązania te były uzgadniane ze stroną społeczną, są niezgodne z prawdą i stanowią manipulację opinią publiczną. 18 kwietnia 2025 r. Prezydium KSOiW NSZZ „Solidarność” wydało jednoznacznie negatywną opinię do projektu nowelizacji Karty Nauczyciela, wskazując, że zapropo-

wiska nauczycielskiego i opinie naszego Związku. 1 września 2025 r. weszły w życie przepisy, na mocy których nauczyciele utracili prawo do wynagrodzenia za niezrealizowane godziny ponadwymiarowe, nawet w sytuacjach od nich niezależnych, takich jak wycieczki, rekolekcje, próbne egzaminy, nieobecność uczniów czy decyzje organizacyjne dyrektora szkoły. Od samego początku KSOiW NSZZ „Solidarność” alarmowała o skutkach nowelizacji, kierując do resortu edukacji kolejne stanowiska, opinie prawne i pisma interwencyjne (m.in. z 29 i 30 września 2025 r.), wskazujące na konieczność korekty przepisów. Nasze apele zostały zignorowane przez ministerstwo.

Bezmyślne decyzje MEN

Bezmyślna decyzja Ministerstwa Edukacji Narodowej doprowadziła do pokrzywdzenia setek tysięcy nauczycieli w całym kraju, którzy – mimo gotowości do pracy i wypełniania obowiązków – zostali pozbawieni należnego wynagrodzenia. Skutkiem tych błędnych rozwiązań jest nie tylko obniżenie prestiżu zawodu nauczyciela, ale również utrata zaufania do insty-

nauczyciel zachowuje prawo do wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe, jeśli był gotów do pracy, a przeszkoda w ich realizacji nie leżała po jego stronie.

W związku z powyższym Rada KSOiW NSZZ „Solidarność” domaga się natychmiastowego podjęcia działań naprawczych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Przygotowania w trybie pilnym nowelizacji przepisów Karty Nauczyciela przywracających nauczycielom prawo do wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe niezrealizowane z przyczyn od nich niezależnych. Przeprowadzenia rzeczywistego dialogu z reprezentatywnymi związkami zawodowymi przed wprowadzeniem jakichkolwiek kolejnych zmian w prawie oświatowym.

Sprawa stała się na tyle głośna i powszechna, że sam premier Donald Tusk obiecał rozwiązanie problemu. W ostatnich dniach pojawił się w sejmie projekt poselski (to skutkuje ponownym brakiem ustawowych konsultacji), ale ze wstępnych analiz wynika, że może on jeszcze bardziej sprawę skomplikować. Ponadto miałby on wejść w życie od 1 stycznia 2026 r., bez zadośćuczynienia pokrzywdzonym

nauczycielom od września do grudnia br.

Kolejne buble prawne

To nie jedyne kwestie, które dla środowiska oświatowego są bulwersujące. Rada Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” wyraziła też zdecydowany sprzeciw wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo oświatowe oraz niektórych innych ustaw, stanowiącego w istocie próbę gruntownej przebudowy systemu edukacji bez zapewnienia niezbędnych analiz, konsultacji społecznych i przygotowania wdrożeniowego.

Projekt wprowadza zmiany o charakterze systemowym – zarówno w filozofii podstawy programowej (odejście od treści nauczania na rzecz tzw. efektów uczenia się), jak i w zakresie ramowych planów nauczania, egzaminów, oceniania, nadzoru pedagogicznego oraz gromadzenia danych oświatowych. Proponowane rozwiązania, choć przedstawiane jako „porządkujące”, w rzeczywistości pogłębiają chaos legislacyjny, prowadzą do fragmentaryzacji prawa oświatowego i osłabienia spójności systemu edukacji.

Za szczególnie niebezpieczne Rada uznaje:

– oparcie projektowanych zmian na nieukończonym i budzącym liczne kontrowersje dokumencie „Profil absolwenta i absolwentki” opracowanym przez IBE-PIB;

– wprowadzenie do ustawy nieostrych, nieprawnych pojęć takich jak „oczekiwane efekty uczenia się” i „doświadczenia edukacyjne”, co grozi niejednoznacznością interpretacyjną i częstymi nowelizacjami;

– brak rzetelnej analizy kosztów wdrożenia – w tym przygotowania

nauczycieli, dostosowania podręczników i egzaminów oraz wyposażenia szkół;

– zwiększenie obciążeń biurokratycznych nauczycieli i dyrektorów szkół pod pozorem „elastyczności” podstawy programowej;

– nadmierne uprawnienia ministra właściwego do spraw oświaty w zakresie kształtowania podstaw programowych i ramowych planów nauczania, bez gwarancji szerokich konsultacji społecznych;

– zagrożenie marginalizacją wychowania fizycznego, wynikające z usunięcia gwarancyjnego zapisu o wymiarze godzin WF z poziomu ustawy;

– rozszerzenie gromadzenia i przetwarzania danych osobowych w systemach SIO, SIOEO i SIOEZ bez zapewnienia właściwych zabezpieczeń technicznych i prawnych;

– osłabienie nadzoru pedagogicznego oraz ryzyko nadmiernej uznaniowości działań kuratorów oświaty;

– zmiany w zasadach funkcjonowania Kapituły do Spraw Profesorów Oświaty, prowadzące do ograniczenia jej pluralizmu i transparentności.

Rada uchwaliła też projekt apelu dotyczącego powstrzymania się od organizowania i udziału w wycieczkach oraz innych form opieki i zajęć pozalekcyjnych poza standardowym czasem pracy do czasu uregulowania kwestii wynagrodzenia za tę pracę. Wskazano, że obecny system prowadzi do naruszenia zasad równego traktowania oraz wykonywania obowiązków służbowych bez odpowiedniej rekompensaty finansowej.

Akcja protestacyjna

Konsekwencją krytyki MEN jest podjęcie akcji protestacyjnych. Rada zaapelowała do wszystkich struktur związkowych o rozpoczęcie kampanii informacyjnych w środowisku oświatowym i wśród rodziców poprzez akcje ulotkowe, oflagowanie szkół oraz możliwość włączenia się w szersze działania protestacyjne planowane przez NSZZ „Solidarność”.

JANUSZ WOLNIAK



Danuta Utrata i Artur Tomala – członkowie Rady z Dolnego Śląska

Bohaterowie naszej wolności

W niedzielę 26 października we Wrocławiu miały miejsce obchody 45. rocznicy Protestu Głodujących Kolejarzy. W uroczystościach upamiętniających wydarzenia z 1980 roku uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, kolejowych oraz poczty sztandarowe organizacji związkowych z całego kraju.



Pomnik św. Katarzyny Aleksandryjskiej – patronki kolejarzy

Wśród honorowych gości byli także uczestnicy pamiętnej głodówki: Aleksander Janiszewski, Henryk Jarząbek, Wojciech Karkuciński, Jan Niesler, Adam Osika, Mieczysław Rzepecki i Ewaryst Waligórski.

Uroczystości rozpoczęły się od mszy św. w kaplicy kolejowej, którą koncelebrowali: bp Jacek Kiciński, kapelan kolejarzy ks. Jan Kleszcz i kapelan dolnośląskiej Solidarności ks. Krzysztof Hajdun.

Podczas homilii bp Jacek Kiciński mówił m.in. o tym, jakie płynnie

dla nas przesłanie z głodówki kolejarzy:

– Po pierwsze – szacunek i wdzięczność. Po drugie – wielkie dzieła rodzą się w wielkich sercach pokornych ludzi. Po trzecie – Bóg nigdy nie zostawia człowieka w potrzebie. Po czwarte – o wolność trzeba się troszczyć i ją pielęgnować. Po piąte – mamy być strażnikami pamięci narodowej.

Po mszy św. dalsza część obchodów przeniosła się pod Dworzec Główny we Wrocławiu, pod pomnik św. Katarzyny Aleksandryjskiej, patronki kolejarzy.

skiej, patronki kolejarzy.

Beata Kempa odczytała list prezydenta Karola Nawrockiego skierowany do uczestników i organizatorów uroczystości:

– Protestujący kładli na szali własne zdrowie, ale nie dali rzą-



Minister Beata Kempa

dzącym pretekstu do użycia przemocy. Odniesli pokojowy triumf swoją stanowczością i jednością. Istotny udział w tym zwycięstwie miał ksiądz Stanisław Orzechowski, duszpasterz robotników i kolejarzy, który żarliwie wspierał protest głodujących.

Doktor hab. Karol Polejowski, zastępca dyrektora IPN, zaakcentował, że bohaterowie naszej wolności 45 lat temu rzucili wyzwanie władzy komunistycznej, a wówczas ryzykowali nie tylko swoim zdrowiem, lecz również tym, co mogło spotkać ich bliskich.

Rocznica głodówki była okazją do refleksji nad obecną sytuacją na kolei.

List do uczestników wydarzenia wystosował Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Odczytał go Bartłomiej Mickiewicz, zastępca przewodniczącego:



Licznie reprezentowane były poczty sztandarowe z całego Polski



Zdzisław Jasiński – przewodniczący Krajowej Sekcji Kolejarzy



Bartłomiej Mickiewicz

– Dzisiejsze obchody odbywają się w trudnym czasie dla polskich kolejarzy. Branża, która od dziesięcioleci stanowi krwiociąg polskiej gospodarki, doświadcza dramatycznych problemów – zwolnień grupowych i chaosu w zarządzaniu. Będziemy bronić każdego kolejarza, każdej rodziny, każdego człowieka, który uczciwie pracuje i zasługuje na szacunek – zapewnił przewodniczący.

Kazimierz Kimso, przewodniczący dolnośląskiej Solidarności,

mówiąc o przeszłości, też dobitnie nawiązał do obecnych czasów:

– Bohaterowie z tamtych dni są wśród nas. Chylimy przed Wami czoło i dziękujemy Wam za to, że wtedy nie patrząc na zagrożenie, podjęliście tę głodówkę.

Przy tej okazji należy wspomnieć o dzisiejszych czasach, o trudnych dniach dla kolei. Następuje tzw. optymalizacja zatrudnienia – to są niedobre rzeczy. Kolej była wielokrotnie restrukturyzowana. Myślę, że ten model przekształcania jest anachroniczny. Nie można wyrzucać z zakładów ludzi, którzy służą temu zakładowi. Praca na kolei to jest służba, to nie jest tak jak w korporacji. Tu trzeba ludzi szczególnie szanować.

Zdzisław Jasiński, przewodniczący Krajowej Sekcji Kolejarzy NSZZ „Solidarność”, także wyrażał sprzeciw wobec dzisiejszej władzy, która nie szanuje kolejarzy, dokonując likwidacji zakładów pracy i grupowych zwolnień. – Czy można zbudować nowoczesną kolej, jednocześnie niszczyć jej fundamenty? – pytał retorycznie.

Podczas uroczystości zasłużeni dla Solidarności działacze otrzymali medale 45-lecia NSZZ „Solidarność”.

Ważnym, ostatnim punktem obchodów było złożenie kwiatów pod pomnikiem św. Katarzyny Aleksandryjskiej.

TEKST I ZDJĘCIA JANUSZ WOLNIAK



Barbara Miszczuk i Wiesław Natanek



Grzegorz Makul, Kazimierz Kimso i Piotr Majchrzak



Uczestnicy strajku głodowego

Ikona Matki Bożej Robotników Solidarności

Peregrynacja obrazu Matki Bożej Robotników Solidarności jest od lat tradycją NSZZ „Solidarność”. Obraz i jego peregrynacja związane są z Ogólnopolską Pielgrzymką Ludzi Pracy na Jasną Górę, która odbywa się co roku w trzecią sobotę i niedzielę września. Po raz pierwszy zorganizowana została w 1983 r. przez ks. Jerzego Popiełuszkę dla robotników Huty Warszawa. Rok później pielgrzymi przybyli z wielu regionów Polski i modlili się o dobrą i godną pracę oraz o godne traktowanie pracowników. Każdego roku podczas mszy św. na Jasnej Górze ikonę przejmuje region, który będzie organizatorem Pielgrzymki Ludzi Pracy w roku kolejnym. Ten zaszczytny obowiązek w 2026 r. przypadnie Regionowi Dolny Śląsk, ale już od 26 października 2025 r. obraz peregrynuje po Dolnym Śląsku.

Historia obrazu Matki Bożej Robotników Solidarności

W 1983 r. ks. Jerzy Popiełuszko zainicjował Ogólnopolskie Pielgrzymki Ludzi Pracy, które scaliły w jedno te inicjatywy. Stały się one w kolejnych latach prawdziwym świętem ludzi Solidarności. Z pielgrzymką ludzi pracy wiąże się także historia obrazu Matki Bożej Solidarności.

W 1984 r. artysta z Podlasia – malarz Artur Chaciej – namalował obraz Matki Bożej Robotników. Tło obrazu, na którym widnieje wizerunek Matki Bożej Częstochowskiej stanowi białoczerwona flaga upamiętniająca zrywy robotnicze: Poznań '56, Gdańsk '70, Radom '76, Gdańsk '80, 13 grudnia 1981. Powstał z inicjatywy ówczesnego przewodniczącego podziemnego Zarządu Regionu w Białymstoku Stanisława Marczuka. Obraz wykonano w trzech kopiach różnej wielkości. Najmniejszy z nich otrzymał na własność bł. ks. Jerzy Popiełuszko. Kapłan w prywatnej rozmowie stwierdził, że dla niego jest to Matka Boża Solidarności. Drugi z obrazów trafił do proboszcza parafii pw. św. Brygidy w Gdańsku. Związkowcy z podlaskiej Solidarności najwięk-

szy z obrazów przekazali podczas II Pielgrzymki Ludzi Pracy na Jasną Górę w 1984 r. jako symbol spotkań u stóp Czarnej Madonny. W oba-



Podczas mszy św. przy kaplicy dworcowej honory Matce Boskiej Solidarności oddawały delegacje kolejarzy

wie przed represjami ze strony SB przewieziono go pod osłoną innego obrazu z wizerunkiem świętego. Obraz przez kilka lat był przecho-

wywany na Jasnej Górze, by potem towarzyszyć Solidarności w Pielgrzymkach Ludzi Pracy.

JANUSZ WOLNIAK

TEATR POLSKI
WE WROCŁAWIU

Sébastien Thiéry reż. Jacek Bończyk

KASTA LA VISTA

SPEKTAKLE

5.12.2025, g. 19:00; 6.12.2025, g. 19:00;
7.12.2025, g. 17:00

Scena Kameralna

f i y www.teatrpolski.wroc.pl

Dla członków związku „SOLIDARNOŚĆ” oraz ich rodzin 30% zniżki na bilety na wszystkie spektakle Teatru Polskiego we Wrocławiu. Zakupu można dokonać w kasie Teatru za okazaniem aktualnej legitymacji. Pełny repertuar na stronie WWW.TEATRPOLSKI.WROC.PL

Zniżki z legitymacją NSZZ „Solidarność”



**Centrum Historii
Zajezdnia
we Wrocławiu**

**Dla członków NSZZ „Solidarność”
50% zniżki na zwiedzanie ekspozycji Centrum
Historii Zajezdnia we Wrocławiu.
Zakup biletu można dokonać w kasie
CH Zajezdnia za okazaniem elektronicznej
legitymacji NSZZ „Solidarność”.**



**Teatr Polski
we Wrocławiu**

**Dla członków NSZZ „Solidarność” (oraz ich rodzin)
30% zniżki na bilety na wszystkie spektakle
Teatru Polskiego we Wrocławiu.
Zakup można dokonać w kasie Teatru za okaza-
niem elektronicznej legitymacji NSZZ „Solidarność”.**



**Jako członek „Solidarności”
z elektroniczną legitymacją
możesz liczyć na 10% zniżki
na ubezpieczenia w PZU w ra-
mach programu Klub PZU Po-
moc dla NSZZ „Solidarność”.**



**Członkowie „S” muszą udać się
z elektroniczną legitymacją
NSZZ „Solidarność”
na jedną z dedykowanych
stacji paliw ORLEN
by odebrać Kartę Rabatową.**



**Pekao S.A. przygotowało ciekawą ofertę
dotyczącą swoich usług, zarówno dla
poszczególnych członków, jak i organi-
zacji związkowych, na przykład:**

- prowadzenie rachunku płatniczego,
- obsługa karty debetowej,
- wypłaty z obcych bankomatów przez
24 miesiące od daty zawarcia umowy
o kartę.



Rabaty na stacjach MOL

Specjalna oferta skierowana jest do wszystkich członków NSZZ Solidarność posiadających aktywną elektroniczną legitymację związkową.

Podstawowym przedmiotem współpracy są rabaty na paliwa (PB, ON i LPG) oraz usługi myjni automatycznej. Szczegółowe informacje o wysokości rabatów będą dostępne po zalogowaniu do aplikacji. Stopniowo w aplikacji będą się również pojawiać atrakcyjne rabaty na produkty sklepowe oraz gastronomiczne.

Należy zainstalować aplikację **MOL MOVE** i utworzyć w niej konto. Następnie należy odwiedzić stronę www.benefit.org.pl i tam wprowadzić numer legitymacji związkowej i numer karty MOL MOVE (znajdziesz go w aplikacji pod kodem kreskowym po kliknięciu w „karta”). Na koniec należy kliknąć w „Zarejestruj i odbierz nagrody”.

BENEFITY DLA ZWIĄZKOWCÓW

Na stronie Komisji Krajowej można zapoznać się z bogatą ofertą benefitów w regionach NSZZ „Solidarność” dla Członków Związku, które przysługują za okazaniem legitymacji członkowskiej.



www.solidarnosc.org.pl/benefity-dla-czlonkow-zwiazku

#PijKranówkę

**Już 45% wrocławian
pije kranówkę
zamiast wody
butelkowanej.**

**Wybierając kranówkę,
ograniczasz zużycie
plastiku
i troszczysz się
o środowisko.**



www.pijkranowke.pl



Sportowa integracja pracowników a wypadek przy pracy



Intuicyjnie wydawać by się mogło, iż wszelkie urazy pracowników, które miały miejsce podczas aktywności sportowej organizowanej przez pracodawcę, będącej formą integracji załogi, powinny być traktowane jako wypadek przy pracy. Niejednokrotnie sam wyjazd na takie wydarzenie odbywa się w godzinach pracy.

Pracownicy nie stają przed koniecznością korzystania z urlopów wypoczynkowych czy bezpłatnych. Zazwyczaj jest on finansowany w całości przez pracodawcę, a odmowa udziału ze strony pracownika nie musi spotkać się z przychylnością kierownika. Podczas takich wydarzeń nie jest też niczym nadzwyczajnym obecność brygadzystów, liderów, kierowników, dyrektorów czy prezesów. Pracownik uczestniczący w rozgrywkach zasadnie może uważać, iż pozostaje do dyspozycji swojego pracodawcy.

Wobec tych spostrzeżeń z zaskoczeniem przyjmuje się fakt, iż zgodnie z przeważającym poglądem judykatury urazy pracowników oddających się aktywności sportowej w naświetlonych wyżej okolicznościach (czy też istotnie zbliżonych) nie są uznawane za wypadek przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2025, poz. 257, poz. 620, 1083).

Gwoli przypomnienia wskazać należy, iż zgodnie przytoczonym przepisem za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych,
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia,
- 3) w czasie pozostawania przez pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Po myśli art. 3 ust. 2 rzeczonyj ustawy na równi z wypadkiem przy pracy traktuje się wypadek, któremu pracownik uległ:

- 1) w czasie podróży służbowej w okolicznościach innych niż określone w ust. 1, chyba że wypadek spowodowany został postępowaniem pracownika, które nie pozostaje w związku z wykonywaniem powierzonych mu zadań,

- 2) podczas szkolenia w zakresie powszechnej samoobrony,
- 3) przy wykonywaniu zadań zleconych przez działające u pracodawcy organizacje związkowe.

Nie chcąc powielać obszernej treści art. 3 ust. 3 ustawy, poprzestać można na zwróceniu uwagi, iż za wypadek przy pracy uważa się również nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w okresie ubezpieczenia wypadkowego z danego tytułu m.in. podczas uprawiania sportu w trakcie zawodów i treningów przez osobę pobierającą stypendium sportowe.

Jeszcze pod rządami poprzednio obowiązującej ustawy wypadkowej Sąd Najwyższy wypowiedział się, iż udział w meczu piłkarskim w ramach festynu ludowego organizowanego przez urząd gminy nie stanowi wykonywania przez pracownika samorządowego zwykłych czynności w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.) w sytuacji, gdy pracownik był zatrudniony na stanowisku konserwatora oczyszczalni (Wyrok SN z dnia 28 marca 2001 r., sygn. akt II UKN 290/00). Sąd Najwyższy nawiązał do tezy z Postanowienia tego sądu z dnia 6 czerwca 1973 r. (sygn. akt II PZ 23/73), w którym wskazano, iż wypadek, jakiemu uległ pracownik uspołecznionego zakładu pracy w czasie meczu piłkarskiego, odbywającego się w ramach spartakiady zakładowej zorganizowanej przez zakład pracy oraz działające na jego terenie organizacje polityczne i zawodowe, nie jest wypadkiem przy pracy, za który przysługują świadczenia z ustawy wypadkowej (Dz. U. 1968 Nr 3 poz. 8), ani wypadkiem w zatrudnieniu, za który przysługują świadczenia z art. 26 ustawy (Dz. U. z 1968 r. Nr 3 poz. 6). Poszkodowany w takim wypadku może dochodzić w dro-

dze sądowej od sprawców szkody (organizatorów spartakiady) odszkodowania na podstawie prawa cywilnego (art. 415 KC).

Na gruncie obecnej ustawy wypadkowej Sąd Najwyższy wskazał, iż nie stanowi wypadku przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tj. Dz. U. 2009 r. Nr 167, poz. 1322 ze zm.) wypadek, jakiemu uległ pracownik w czasie meczu piłkarskiego zorganizowanego przez pracodawcę, biorąc

poleceniem skonkretyzowano treść stosunku pracy. Z drugiej strony podmiot zainteresowany kwestionowaniem zaistnienia przesłanek wypadku przy pracy (pracodawca lub organ rentowy) może podnieść, iż polecenie niedotyczące umówionej pracy nie ma doniosłości prawnej, a tym samym nie można mówić o sytuacji, w której pracownik otrzymał wiążące go polecenie.

Praktyka pokazuje, iż to organ rentowy nader często kwestionuje treść protokołów powypadkowych uznających urazy pracowników za wypadek przy pracy (w omawia-



Jedna ze sportowych imprez integracyjnych dolnośląskiej Solidarności

w nim udział dobrowolnie, poza zakresem obowiązków wynikających z umowy o pracę (Wyrok SN z dnia 5 marca 2014 r., sygn. akt II UK 354/13).

Jak można się domyśleć, argumentacja, jaka stoi za rozstrzygnięciami niekorzystnymi dla pracowników, odwołuje się do kwestionowania związku urazów pracowników z pracą, do której świadczenia zobowiązali się w swoich umowach o pracę. O ile ciężko jest kwestionować uwagę, iż w zakresie umownych obowiązków operatora maszyn CNC czy pracownika instytucji kultury nie leży uczestniczenie w rozgrywkach sportowych, pole do dyskusji może się otworzyć w przypadkach „oddelegowania” pracownika przez pracodawcę do udziału w wydarzeniu integracyjnym, a już w szczególności, kiedy pracownikowi wydawane jest wyraźne polecenie w tym zakresie. Z jednej strony pracownik może twierdzić, iż wydanym mu

nym poleceniem skonkretyzowano treść stosunku pracy. Z drugiej strony podmiot zainteresowany kwestionowaniem zaistnienia przesłanek wypadku przy pracy (pracodawca lub organ rentowy) może podnieść, iż polecenie niedotyczące umówionej pracy nie ma doniosłości prawnej, a tym samym nie można mówić o sytuacji, w której pracownik otrzymał wiążące go polecenie. Praktyka pokazuje, iż to organ rentowy nader często kwestionuje treść protokołów powypadkowych uznających urazy pracowników za wypadek przy pracy (w omawia-

nym poleceniem skonkretyzowano treść stosunku pracy. Z drugiej strony podmiot zainteresowany kwestionowaniem zaistnienia przesłanek wypadku przy pracy (pracodawca lub organ rentowy) może podnieść, iż polecenie niedotyczące umówionej pracy nie ma doniosłości prawnej, a tym samym nie można mówić o sytuacji, w której pracownik otrzymał wiążące go polecenie. Praktyka pokazuje, iż to organ rentowy nader często kwestionuje treść protokołów powypadkowych uznających urazy pracowników za wypadek przy pracy (w omawia-

stanu faktycznego. Z tego też względu zawsze warto rozważyć udanie się na drogę postępowania sądowego.

Pewną nadzieję pracownikom może dawać Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2020 r. (sygn. akt II UK 199/19), bowiem w jego uzasadnieniu wskazano, iż zgon funkcjonariusza w czasie udziału w uroczystościach organizowanych przez komendanta placówki Straży Granicznej z okazji jubileuszu powstania tej służby, w tym turnieju sportowym, może być kwalifikowany jako wypadek pozostający w związku ze służbą (art. 3 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 4 kwietnia 2014 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadku lub choroby pozostających w związku ze służbą).

Stwierdzono również, iż istnieje aksjologicznie uzasadniona podstawa do uznania, że uroczystości związane z jubileuszem Straży Granicznej służą interesowi tej służby. Ocena ta jest identyczna w każdym przypadku, a więc niezależnie od tego, czy uroczystości przybierają postać akademii, wykładu, apelu, mszy czy turnieju sportowego. Funkcjonariusze biorący udział w turnieju mają zatem przymiot reprezentujących Straż Graniczną (określonych jej placówek) w organizowanych na szczeblu lokalnym uroczystościach związanych ze świętem służby. Uznać więc należy, że spełniona zostaje przesłanka art. 3 ust. 1 pkt 2 ustawy z 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w „postaci wykonywania czynności w interesie służby, nawet bez polecenia przełożonych”.

Niezależnie od podjęcia ochrony swoich praw przed sądem powszechnym oczywiste wydaje się w świetle powyższego, iż pracownik nie powinien przystępować do rozgrywek sportowych bez dodatkowego ubezpieczenia, które może i powinno być zapewnione przez pracodawcę. Warto przy tym zwrócić uwagę na sumę ubezpieczenia w polisie chroniącej pracownika, pozwalającej oszacować kwotę odszkodowania za procent uszczerbku na zdrowiu.

ADW. ŁUKASZ ZAPAŁA

Wyjątkowa lekcja



Młodzież zebrana w jelszańskim centrum kultury otrzymała niezapomnianą lekcję historii

W październiku w Sali Kameralnej MGCK w Jelczu-Laskowicach odbyła się lekcja ze świadkami historii.

Tematem przewodnim była Solidarność w powiecie oławskim. W lekcji udział wzięli uczniowie klas VIII PSP nr 2 im. Marii Curie-Skłodowskiej w Jelczu-Laskowicach.

W całym wydarzeniu uczestniczyła setka uczniów, a sala pękała w szwach. Z czego się bardzo cieszymy. Spotkanie poprowadził historyk Oddziałowego Biura Edukacji IPN we Wrocławiu Marek Gadowicz.

Uczestniczyli w nim działacze opozycji antykomunistycznej m.in.: Jan Winnik, Kazimierz Kotowski, Waldemar Wiązowski, Czesław Czmielowski, Ryszard Wasilko, Andrzej Rozumiszewski (syn śp. Mieczysława Rozumiszewskiego).

Oprócz historii powstania związku oraz relacji bohaterów Solidarności z powiatu oławskiego uczniowie mogli

usłyszeć utwory, które były śpiewane przez bardów Solidarności m.in. „Mury” Jacka Kaczmarskiego w wykonaniu Marka Gadowicza na gitarze klasycznej.

Dzięki Solidarności Region Dolny Śląsk każdy z uczestniczących w spotkaniu uczniów otrzymał mały upominek.

Serdeczne podziękowania składamy pani dyrektor PSP nr 2 im. Marii Curie-Skłodowskiej Agacie Skierskiej za współpracę.

Serdeczne podziękowania dla gospodarza Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice oraz Miejsko-Gminnego Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach i dyrektora Doroty Miś-Hanys za współpracę w promocji historii oraz związku Solidarność.

DW



Działacze opozycji antykomunistycznej na spotkaniu z młodzieżą

Mediana zarobków

5 listopada Główny Urząd Statystyczny podał medianę zarobków Polaków w maju tego roku. Połowa z nas zarabiała wówczas mniej niż 7082 zł brutto.

Mediana miesięcznych zarobków była o ponad 18 proc. niższa od tzw. przeciętnego wynagrodzenia brutto w gospodarce narodowej, które w maju 2025 roku wynosiło 8678,90 zł brutto.

To różnica na podobnym poziomie jak w przypadku odczytów z poprzednich miesięcy, które wskazywały, że mediana to około 80 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto.

Mediana wskazuje, że połowie zatrudnionych zostało wypłacone wynagrodzenie nie wyższe niż ta suma, a druga połowa otrzymała wynagrodzenie nie niższe niż wskazana kwota. Choć mediana

Wartość mediany różniła się też w zależności od płci. W przypadku mężczyzn wyniosła 7299,68 zł, wśród kobiet 6897,36 zł. Znaczenie ma też wiek. Najwyższą wartość mediany odnotowano w grupie wiekowej 35-44 lata. Wyniosła ona 7397,55 zł brutto.

Z badań GUS wynika też, że z najwyższą medianą mamy do czynienia w dużych zakładach pracy, zatrudniających 1000 i więcej ludzi. Wynosi ona 8279,38 zł. Najniższa mediana wynagrodzeń występuje w podmiotach zatrudniających co najwyżej 9 pracowników. Jest to 4666,00 zł, czyli po prostu płaca minimalna.



Połowa Polaków zarabia mniej niż 7082 zł brutto

zdecydowanie lepiej oddaje rzeczywistość niż średnia, to jednak warto pamiętać też o innych zmiennych.

Jak podał GUS, w maju w sektorze publicznym mediana wynagrodzeń wyniosła 8260 zł brutto, czyli była o blisko 1200 zł wyższa niż mediana dla ogółu pracowników. W sektorze prywatnym była niższa od mediany dla ogółu o ponad 600 zł i wyniosła 6466,59 zł brutto.

A jak kształtują się Wasze zarobki wobec majowej mediany? 7082 zł brutto to przy standardowej umowie o pracę 5158 zł netto. Połowa Polaków zarabia mniej niż wskazaną sumę. Płaca minimalna wynosi obecnie 4666 zł brutto, czyli 3511 zł na rękę.

NA PODSTAWIE KOMUNIKATU GUS, OPAC. NY/„SOLIDARNOŚĆ” KATOWICE

Obrady Zarządu Regionu

► **cd. ze str. 2**

Sytuacja w branżach

O oflagowaniu szkół i charakterze akcji protestacyjnej w oświacie poinformowała Danuta Utrata. O niepewności w związku z brakiem półprzewodników mówili przedstawiciele branży motoryzacyjnej. Bogusław Jurgielewicz przedstawił dane obrazujące znaczny spadek produkcji w tej branży w Polsce. – Uzależnienie Europy od chińskich dostaw nie

wróży szybkiej poprawy – mówił działacz, powołując się na opinie analityków, którzy twierdzą, że sytuacja jest bardziej poważna niż w czasie pandemii.

Ochrona zdrowia

Szpitala i przychodnie mają duże problemy związane z brakiem pieniędzy. Wstrzymywane są planowane zabiegi. – Nie chcę wywoływać strachu, bo już wystarczy, że media to robią. Sytuacja jest kiepska – mówiła Ewa Jakimowicz.

O powołaniu sztabu protestacyjnego na kolei mówił Tomasz Szremiski (o postulatach kolejarzy czytaj na str. 4). – Liczba pracowników w kraju zmniejszyła się o 2 tysiące – to duże obciążenie dla pozostałych pracowników – mówił o powodach planowanego na 5 grudnia protestu leśników w Warszawie Marcin Broda, przewodniczący Międzyregionalnej Sekcji Pracowników Leśnictwa NSZZ „Solidarność” przy Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych we Wrocławiu.

MARCIN RACZKOWSKI



Obrady Zarządu Regionu

SPOŁECZNE

Święto Niepodległości

„Jeden Naród – silna Polska” – pod takim hasłem po raz szesnasty przez Warszawę przeszedł Marsz Niepodległości. Marsz przebiegł bezpiecznie i pokojowo. Drugi raz w historii Marszu Niepodległości wziął udział urzędujący prezydent. Zgodnie z zapowiedzią wśród uczestników pojawił się Karol Nawrocki. Na Marszu Niepodległości według Stołecznego Centrum Bezpieczeństwa pojawiło się około 100 tys. osób, a według organizatorów było ich około 250 tysięcy. A we Wrocławiu rano świętowano w Radosnej Paradzie Niepodległości, podczas której kolorowy tłum przede wszystkim młodzieży szkolnej przeszedł z ul. Grabiszyńskiej na Rynek. Po dotarciu do Rynku, gdzie były tłumy wrocławian, odbyły się oficjalne uroczystości związane z rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości z udziałem władz samorządowych, służb oraz Wojska Polskiego. Szczególnie zasłużeni dla obronności żołnierze otrzymali specjalne medale za zasługi, a także awanse na wyższe stopnie oficerskie. Po południu spod Dworca Głównego ruszył „Marsz Polaków”, czyli główne wydarzenie organizowane przez środowiska narodowe z okazji Święta Niepodległości. Kilkutysięczny tłum przeszedł na Ostrów Tumski, gdzie – pod katedrą – zakończono pochód.

Budowa ostatniego odcinka Wschodniej Obwodnicy Wrocławia

W końcu października oficjalnie rozpoczęła się budowa ostatniego fragmentu Wschodniej Obwodnicy Wrocławia. Symboliczne wbiecie pierwszej łopaty odbyło się na placu budowy nowego, blisko 3,5-kilometrowego odcinka, który ma zostać ukończony w ciągu dwóch lat. Wartość inwestycji to 264 mln złotych. Po zakończeniu prac Wrocław uzyska pełną przejezdną tzw. ringiem obwodnicowym – od zachodu dzięki autostradzie A8, od południa autostradzie A4, a od wschodu poprzez nowo budowaną trasę. Projekt, realizowany przez Dolnośląską Służbę Dróg i Kolei, jest obecnie największą inwestycją samorządu województwa dolnośląskiego.

Wrocławianie wybrali 21 nowych inwestycji w ramach WBO

W ramach XIII edycji Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego powstanie 21 nowych inwestycji – 14 osiedlowych i 7 ponadosiedlowych. Mieszkańcy postawili przede wszystkim na zieleń, rekreację oraz infrastrukturę pieszo-rowerową. Miasto na ich realizację przeznaczy 35 mln złotych. W tegorocznym głosowaniu udział wzięło ponad 60,4 tys. wrocławian, z czego 57,8 tys. głosów uznano za ważne – poinformował magistrat w poniedziałkowym komunikacie. W głosowaniu przeważały kobiety (32 tys.), a najaktywniejszą grupą wiekową okazali się mieszkańcy w wieku 31–40 lat (27,7 proc.) oraz 41–50 lat (22,4 proc.). Największym zainteresowaniem cieszyły się projekty dotyczące terenów zielonych, parków i miejsc rekreacji – wybrano aż 15 takich inwestycji. Dużą popularnością cieszyły się również projekty związane z rozwojem ścieżek pieszo-rowerowych – w tej kategorii zrealizowanych zostanie 12 zadań. Tegoroczna edycja WBO po raz kolejny pokazała, że mieszkańcy Wrocławia chętnie angażują się w decyzje dotyczące swojego otoczenia, a priorytetem dla nich pozostają miejsca przyjazne naturze, aktywności i wspólnemu spędzaniu czasu.

Toast na otwarcie placu zabaw

Dolnośląski kurator oświaty zapowiedział kontrolę w Szkole Podstawowej w Czerninie. Decyzja ta jest następstwem medialnych doniesień o tym, że podczas otwarcia nowego placu zabaw dzieci wzniosły toast napojem bezalkoholowym serwowanym w kieliszkach do szampana. Sprawą zainteresował się również Rzecznik Praw Dziecka. Informację o planowanej kontroli potwierdziła w rozmowie z PAP rzeczniczka prasowa dolnośląskiego kuratora oświaty, Miłostawa Bożek. Podczas uroczystego otwarcia placu zabaw w Czerninie, w powiecie górowskim, dzieci otrzymały napój bezalkoholowy podany w kieliszkach do szampana. Miał to być symboliczny toast z okazji oddania nowego obiektu do użytku. PAP próbowała uzyskać komentarz od dyrekcji szkoły, jednak z uwagi na prowadzone przez kuratorium czynności placówka wstrzymała się od udzielania informacji. Zdaniem psychologa dr Beaty Rajby problem nie dotyczy tylko sytuacji w szkole w Czerninie, ale ma charakter powszechny. – Generalnie dawanie dzieciom szampana bezalkoholowego jest trochę torowaniem i wychowywaniem ich do tego, że alkohol to jest coś fajnego – oceniła. Uznała również, że pomysł

poczęstowania dzieci napojem gazowanym w kieliszkach od szampana był niefortunny, ale zaznaczyła, że nie jest też tak, że „stała się im jakaś wielka krzywda psychiczna”. – Jest to bardziej kwestia tego, czy w ogóle warto takie zachowania u dzieci kształtować – powiedziała Rajba.

KULTURALNE

Willa „White House” z szansą na światową nagrodę architektów

World Architecture Festival (WAF) odbywa się od 17 lat. To wydarzenie, skupiające społeczność świata architektury, ma na celu dzielenie się wiedzą, spostrzeżeniami i wizjonerskimi pomysłami. Jego zwieńczeniem jest konkurs, podczas którego nagradzane są projekty architektoniczne pochodzące z całego świata. Do nagrody głównej w kategorii „Ukończone budynki”, w sekcji „Dom i willa (miejskie/podmiejskie)” nominowana jest wrocławska willa „White House”. To projekt pracowni 3XA. Biały kolor budynku nawiązuje do kolorystyki powojennych domów, które stanowiły oryginalną zabudowę osiedla. „White House” wyróżnia się nowoczesnością na tle otaczających go tradycyjnych domów. Jest jednak dopasowany do nich wysokością – ma trzy kondygnacje. Charakterystycznym elementem projektu są także horyzontalne, duże okna.

30 Kreatywnych Wrocławia 2026

Startuje konkurs 30 Kreatywnych Wrocławia 2026 organizowany przez portal Wroclaw.pl. Do zaszczytnej trzydziestki wybierane będą wybitne osobistości ze świata biznesu, kultury, dizajnu, nauki oraz społecznicy i społeczniczki. Ale również inspirujące inicjatywy, które zmieniają miasto na lepsze. Zgłoszenia kandydatów do dnia 7 grudnia br. Ogłoszenie wyników na uroczystej gali nastąpi w drugiej połowie kwietnia 2026 r.

Od rękopisu do druku „Pana Tadeusza”

Muzeum Pana Tadeusza w Rynku zaprasza na wyjątkową wystawę poświęconą historii wydawniczej „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza. Prezentowany zbiór – od pierwszych edycji z XIX wieku, poprzez ilustrowane publikacje, aż po współczesne przekłady na języki całego świata – ukazuje, jak narodowa epopeja żyła i zmieniała się przez blisko dwa stulecia. Ekspozycja „Od rękopisu do druku – Pan Tadeusz w różnych wydaniach i przekładach” dostępna jest w sali Biblioteka, będącej częścią wystawy stałej „Rękopis Pana Tadeusza”. Adam Mickiewicz pisał „Pana Tadeusza” przez blisko dwa lata. Już w połowie pracy nad dziełem wiedział, że znacznie przekroczyło ono pierwotne założenia objętościowe. Niezwykle interesujący wydaje się również sam proces wydawniczy, który trwał dziesięć tygodni i był dla poety wyjątkowo nużący. Mickiewicz wspominał o tym w liście do swojego przyjaciela Edwarda Odyńca: „Pierwszy tom Tadeusza wkrótce z druku wyjdzie, ale go nie puścimy, aż się drugi skończy. Miałem w pisaniu rozrywkę, a teraz w nudach korekty nijakie contre-coup przeciwko splinom gwałtownym, które mię często jak grajcarem w sercu wiercą; ale wiesz, że zawsze w sobie troski zamykam i nikt nie wie, jak mi czasem żyć ciężko”. To niepowtarzalna okazja, by przyjrzeć się z bliska historii jednego z najważniejszych tekstów polskiej literatury, przetłumaczonego na trzydzieści cztery języki i wpisanego w 2014 r. na Polską Listę Krajową Programu UNESCO „Pamięć Świata”. Wystawa czynna do 31 grudnia br.

Malarstwo legendarnego Waldemara Cwenarskiego

Wielka wystawa poświęcona legendarnemu malarzowi i rysownikowi Waldemarowi Cwenarskiemu (1926–1953) zorganizowana w 100. rocznicę jego urodzin i 70. otwarcia Ogólnopolskiej Wystawy Młodej Plastyki „Przeciw wojnie, przeciw faszyzmowi” w warszawskim Arsenałe (1955), gdzie prace artysty spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem, eksponowana będzie w Pawilonie Czterech Kopuł Muzeum Sztuki Współczesnej do 18 stycznia 2026 r. Twórczość Cwenarskiego zasługuje na najwyższe uznanie nie tylko jako przykład niezależnej sztuki powojennej, wyjątkowo przejmujący zapis dramatycznych czasów pokolenia naznaczonego piętnem II wojny światowej, ale również jako uniwersalna, pełna emocji opowieść o potrzebie bliskości, miłości, ochrony tego, co w życiu najcenniejsze. Ekspresyjna technika malowania, niezwykle wyczucie koloru, stosowanie ciekawych skrótów perspektywicznych, dążenie do syntezy przy zachowaniu maksymalnej siły wyrazu stanowią świadectwo wielkiej wrażliwości i indywidualności tego artysty.

Opracował Janusz Wolniak



Wolność nie jest wieczna

Świat już dawno stanął na głowie, ale każdy dzień dostarcza na to kolejnych dowodów. O tym jak wielki wpływ na zachowania i myślenia ludzi mają tzw. celebryci wiadomo nie od dziś. Ale oto, mimo wszystko, zdumiała mnie informacja, że niejaka Kim Kardiashian w jakimś programie stwierdziła, że lądowania człowieka na Księżycu w 1969 roku nie było. Powołała się na krążące od lat w internecie tezy pewnego znawcy teorii spiskowych. Na te rewelacje natychmiast zareagował szef NASA, informując że człowiek był sześć razy na Srebrnym Globie. Ponadto skierował do celebrytki zaproszenie do Centrum Lotów, które w przyszłym roku ma realizować misję Artemis zakładającą ponowny lot ludzi na Księżyc.

Czy każdy głupiec mający miliony dolarów na koncie i miliony odsłon w internecie zasługuje na to, by tak miło go potraktować? A może powinno się takich ludzi siejących dezinformację piętnować a nie nagradzać?

Zresztą, co ja się tu dziwię. Odkąd jedna posłanka z wielką powagą powiedziała publicznie, że mężczyźni też mogą rodzić dzieci, morze głupstw, bredni i kalumnii wylało się już więcej niż kropli deszczu spadającego na ziemię. Najczystsza woda nie jest już w stanie zmyć tego, co nas zalewa na co dzień. Dla większości ludzi źródłem informacji nie są już papierowe encyklopedie i wydawnictwa naukowe renomowanych wydawnictw. Oni czerpią wiedzę z sieci bez żadnej weryfikacji, bo jak ktoś napisał „przecież to jest napisane, jest na filmie i fotografii”.

Czy można jeszcze zatrzymać ten trend? Myślę, że to może być w najbliższym czasie niemożliwe, jak zawracanie kijem rzeki. Niby kto miałby w tym interes, by ludzi uczciwie edukować? Wielcy tego świata już wiedzą, że mając wpływ na współczesne media można wygrywać wybory i kształtować skutecznie opinią publiczną. Dlatego i w demokratycznych państwach są podejmowane coraz częściej próby opanowania tego, co dzieje się wirtualnym świecie. Na razie jeszcze nie na tyle skutecznie jak w Chinach, Rosji, Białorusi czy Korei Północnej, ale przykładów nie brakuje. Unia na ten przykład chce cenzurować internet pod pozorem walki z mową nienawiści. Nasza wolność jest bez przerwy ograniczana poprzez nowe zakazy, nakazy i bezsensowne regulacje.

Urzędnik brukselski chce decydować o tym, co możemy produkować i pod jakimi warunkami, co mamy jeść, a czego nam nie wolno. Właśnie, a propos tego tematu, ostatnio głośny stał się wywiad jakiego udzieliła prof. Grażyna Cichosz redaktorowi Bogdanowi Rymanowskiemu. Mówiła m.in. o koncernach,

Prezentowane w felietonie treści i poglądy należą do autora, nie są oficjalnym stanowiskiem Redakcji.

które wmówiły społeczeństwu na całym świecie, jakie produkty mamy kupować i spożywać, nie bacząc że wiele z nich ma szkodliwe dla ludzi właściwości. I po tym programie, na zasadzie uderz w stół... „ozwały się zastępy gorliwych wyznawców nowego świata, a myślę, że przede wszystkim, armia zamówionych trolili, uderzając przede wszystkim wcale nie w Panią Profesor, a w redaktora Rymanowskiego. Mało jest w przestrzeni publicznej dziennikarzy, których by považały zarówno zastępy odbiorców prawicowych, liberalnych i lewicy. No, to trzeba dziennikarzowi dać nauczkę, by nie robił programów naruszających interesy wielkich korporacji. Myślę, że chodzi tu także o to, by inni nie poszli jego śladem, by zobaczyli, jaką mogą dostać lekcję. Niech jest tak, jak jest.

Na szczęście przynajmniej w Polsce duch wolności nie ginie. Widzieliśmy jak tysiące ludzi manifestowało w Warszawie 11 listopada. Nieśli ze sobą nie tylko białe-czerwone flagi, ale także transparenty patriotyczne i polityczne. Za sprawą obecnego rządu, a szczególnie premiera Donalda Tuska, Polska jest dzisiaj podzielona chyba tak, jak nigdy. Zemsta polityczna przesłania rządzącym wszystko. Nie rozwiązują nabrzmiałych problemów w ochronie zdrowia, pozwalają na coraz większe masowe zwolnienia, również w spółkach Skarbu Państwa, nieudolni ministrowie, jak na przykład w oświacie, czynią coraz większy chaos. W ludziach narasta poczucie coraz większego zagrożenia bezpieczeństwa. Wynika to nie tylko z trwającej wojny i dalej agresywnych pogroźek Rosji, ale także z nieprzejrzystości naszej polityki migracyjnej, a także brakiem zdecydowanych działań wobec poczyną Brukseli w sferze gospodarczej.

Coraz więcej znaków na niebie i ziemi wskazuje na to, że może nastąpić ze strony Unii Europejskiej kolejna próba pozbawienia suwerenności nas i innych państw. Dążą do tego usilnie Niemcy, a wiele innych krajów może na to przystać.

Mamy na szczęście przynajmniej jeden bezpiecznik w postaci prezydenta Karola Nawrockiego. Jego stanowisko jest zdecydowane, a mandat tak silny, że trudny do obalenia. Nawrocki blokując ostatnio nominacje sędziowskie pokazał, że nie pozwoli na to, by minister Żurek jeszcze bardziej doprowadził do rozkładu władzy sądowniczej, a tym samym braku jakiegokolwiek gwarancji dla naszych obywatelskich wolności.

Bo „Wolności nie można tylko posiadać, ale trzeba ją stale zdobywać, tworzyć” – mówił przed laty nasz papież Jan Paweł II. I te słowa dalej są aktualne.

Janusz Wolniak

Śladami historii – edukacja, która angażuje młodych

Dzieci i młodzież zamieniają się w detektywów w „Śledztwie katyńskim”, ratują Jędrusia w powstaniu warszawskim, z goglami VR przenoszą się do podziemnej drukarni Solidarności Walczącej. Oddział IPN we Wrocławiu zaprasza do korzystania z szerokiej i ciekawej oferty spotkań edukacyjnych.

Zeby odpowiedzieć na pytanie, kim jesteśmy, najpierw trzeba zrozumieć, kim byliśmy – przypominają pracownicy IPN, zapraszając na fascynujące zajęcia dotyczące najnowszej historii Polski. A jest z czego wybierać! Dynamiczne i ekscytujące zajęcia dla najmłodszych o polskich symbolach narodowych czy o... roli zwierząt podczas II wojny światowej „Zwierzęca Brygada”. Zajęcia dla nieco starszych dzieci o deportacjach Polaków w głąb ZSRR podczas II wojny światowej czy losach rodziny Ulmów. Z historii powojennej uczniowie odkrywają, jak wyglądało życie codzienne w PRL oraz dowiedzą się więcej o życiu w konspiracji lat 80. – Do każdej grupy staramy się mówić ich językiem. Jeśli rozmawiamy z młodzieżą, stosujemy metody interaktywne, wykorzystując gry planszowe czy gogle VR – mówi Kamila Bałchanowska-Łagojda, edukator Oddziałowego Biura Edukacji Narodowej we Wrocławiu. – Mówiąc o historii do przedszkolaków, opowiadamy ją np. z perspektywy misia Wojtka, niedźwiedzia, który służył w Polskich Siłach Zbrojnych

Śledztwo katyńskie i pokoje zagadek

– Podczas zajęć „Śledztwo katyńskie” młodzi detektywi przeprowadzają dochodzenie, które ma na celu ustalenie tożsamości ofiary zbrodni. Wśród przedmiotów osobistych polskiego oficera młodzież może znaleźć nie tylko naramiennik czy odznaczenia państwowe, ale także odkryć przedmioty codziennego użytku im nieznane. Okazuje się, że dla młodzieży zagadką jest np. pędzel do golenia – podkreśla pani Kamila. – Młodzi podchodzą, zadają pytania. Bo zawsze znajdzie się ktoś, kto interesuje się historią. Zaczynam od podstaw, ale zawsze staram się mówić o ciekawostkach. IPN we Wrocławiu oferuje także bardzo ciekawe zajęcia na zasadach tzw. pokoju zagadek. „Niepokonani 20-40-80” to warsztaty zespołowe, w których młodzi ludzie rozwiązują zadania wymagające od nich sprawnego liczenia i czytania ze zrozumieniem. Rozwiązaniem każ-

dego etapu jest kod, który otwiera kolejną skrzynię. Ta grupa, która jako pierwsza otworzy wszystkie skrzynie i znajdzie rozwiązania, pozna temat zajęć. Lekcja, oprócz wiedzy, niesie ze sobą mnóstwo

Solnym. Dzieci wykonują tu prace manualne i słuchają bajki o misiu Wojtku. Pracownicy IPN chcą zaszczerpić w nich w ten sposób miłość do książek – by wracały z rodzicami i znajdowały historyczne

cjonistów – drukują bibułę, organizują zadymy, rozrzucają ulotki. Ale uwaga, wśród nich mogą znaleźć się również tajni współpracownicy SB, którzy zrobią wszystko, aby misja skończyła się niepowodzeniem.

– Gra uczy, na czym polegała konspiracja – podkreśla naczelnik. – Tego, że podstawą była ostrożność i ograniczone zaufanie do osób, które znamy jedynie pobieżnie. To, że ktoś obiecuje załatwić nam



Warsztaty poświęcone dzieciom w powstaniu warszawskim

emocji, a rywalizacja pobudza młodych.

Jędrus – powstanie warszawskie oczami dziecka

Warsztaty poświęcone dzieciom w powstaniu warszawskim łączą historię z pierwszą pomocą przedmedyczną. – Z zajęć dzieci dowiedzą się, jak ich rówieśnicy pomagali w powstaniu – wyjaśnia Kamila Bałchanowska-Łagojda. – Używamy fantomów do pokazów resuscytacji oraz uczymy opatrywania ran. Zajęcia budzą dużo emocji i śmiechu, bo kiedy pojawia się fantom, dzieci pomagają sobie nawzajem w udzielaniu pierwszej pomocy. Głównym celem tych warsztatów było pokazanie, że historia jest bardzo plastyczna i można ją łączyć z wszelkimi dziedzinami nauki.

Dla przedszkolaków przygotowano także „Warsztat małego księgarza” – w księgarni IPN przy pl.

komiksy czy książki dla siebie. I by wiedziały, że księgarnia to miejsce, do którego można przyjść, usiąść i poprosić mamę lub tatę, by im poczytali.

Śladami Solidarności

– Aplikacja „Szybowcowa ‘87” pozwala młodzieży, zakładając specjalne gogle, przenieść się do podziemnej drukarni Solidarności Walczącej, która kiedyś rzeczywiście istniała przy ul. Szybowcowej 87 we Wrocławiu – mówi Grzegorz Kowal, naczelnik Oddziałowego Biura Edukacji Narodowej IPN we Wrocławiu. – Zwiedzają w ten sposób mieszkanie-drukarnię i dowiadują się, jak drukowano podziemne ulotki w czasach PRL. W grudniu planowana jest premiera gry planszowej „KONSPIRA”, inspirowanej realiami lat 80. To szybka, trwająca około 15 minut gra dla maksymalnie 9 graczy przy jednym stole. Gracze wcielają się w role opo-

zytów papieru do tajnej drukarni, nie znaczy, że to robi. Równie dobrze może na nas donieść komunista. Zresztą gra testowana była także przez byłych opozycjonistów, którzy przyznawali, że dobrze udało nam się oddać ten konspiracyjny klimat. Wydarzenie i postacie są inspirowane rzeczywistymi działaczami. Kto zna lepiej historię wrocławskiej Solidarności, ten z pewnością odkryje wiele smaczków.

Szlakami Solidarności

IPN organizuje także koncerty piosenek solidarnościowych, z gwiazdą historyczną. Młodzi ludzie, którzy jej słuchają, często otwierają szeroko oczy, poznając lepiej realia lat 80. – Wśród rajdów pieszych i rowerowych wymienić trzeba ten w okolicach Łądku-Zdroju, poświęcony kurierom Solidarności Polsko-Czechosłowackiej – podkreśla naczelnik. – Podczas trwającego 2-3 dni wyjazdu młodzi ludzie wędrują

Pełna oferta zajęć edukacyjnych: ipn.gov.pl

Można zaprosić prowadzących zajęcia do swojej siedziby lub umówić grupę w IPN, kontaktując się pod adresem mailowym: edukacja.wroclaw@ipn.gov.pl

szlakami kurierów, dowiadując się, jak przerzucali bibułę, wymieniając się plecakami i nawiązywali kontakty na górskich szczytach, gdzie nikt nie mógł ich podsłuchać. Zajęcia pozwalają na pełniejsze doświadczenie historii – nie tylko w świecie wirtualnym, ale w rzeczywistości.

Dla kogo?

– Oferta edukacyjna IPN skierowana jest do wszystkich grup odbiorców – od przedszkoli, szkół podstawowych, średnich, wyższych, po różnego rodzaju instytucje, stowarzyszenia, świetlice, grupy nieformalne, jak grupa ministrantów czy dzieciaki zgromadzone wokół OSP – zaprasza Grzegorz Kowal. – Jesteśmy otwarci nie tylko na młodzież, ale także na dorosłych, pasjonatów historii, seniorów. – Nie ścigamy się z Tik Tokiem czy innymi trendami – dodaje. – Ale rozumiejąc bodźce, z jakimi na co dzień stykają się młodzi, możemy zaproponować coś dla nich świeżego – wyjść w teren, w góry, zagrać w grę karcianą opartą na dyskusji. Dzięki temu przynajmniej część z nich odkrywa, że poza światem wirtualnym można skupić się na rzeczach ciekawych, dłużej niż kilkadziesiąt sekund. Można coś zrobić lepiej, głębiej i bardziej.

DOROTA NIEDŹWIECKA

Cykl bezpłatnych pokazów filmu „Czarny Czwartek. Janek Wiśniewski padł” wraz ze wstępem historycznym:

8.12 godz. 18:00 Centrum Kultury i Rekreacji w Łądku-Zdroju, pl. Starymłyński 5

10.12 godz. 16:30 Przystanek Historia IPN w Świdnicy, Rynek 39-40

11.12 godz. 17:00 Przystanek Historia IPN w Legnicy, ul. Jana Pawła II 1

12.12 godz. 17:00 Przystanek Historia IPN w Brzegu, Rynek 1

16.12 godz. 17:30 Przystanek Historia IPN – Centrum Edukacyjne IPN im. Kornela Morawieckiego we Wrocławiu, ul. Długosza 48

Prezenty pewnie chcecie, ale czy byliście grzeczni?

W dzisiejszych, zdesakralizowanych, czasach Mikołaj (bo świętości prawie wszędzie go pozbawiono) to starszy, jowialny pan z siwą brodą podróżujący saniami zaprzężonymi w renifery, ewentualnie w jednego renifera o imieniu Rudolf i przywożący dzieciom prezenty. Ubiera się na czerwono, na głowie ma również czerwoną czapkę podobną do

żyjący na przełomie III i IV wieku – biskup Miry (dziś Demre w Turcji) Mikołaj, późniejszy święty Kościoła. Był Grekiem z Patras i – jak każda tradycja – od dzieciństwa wyróżniał się pobożnością i wrażliwością na ludzką krzywdę. Pochodził z zamożnej rodziny, a gdy zmarli jego rodzice, chętnie dzielił się majątkiem z bliźnimi, zaś wedle innej wersji po prostu rozdał go najuboższym.



Bajkowy Święty Mikołaj

tej, którą noszą elfy i głośno oznajmia swoje przybycie pokrzykując „ho, ho, ho!”. Na co dzień mieszka w Laponii, lecz raz do roku jakiś osobliwy imperatyw każe mu opuścić chałupę i szukać grzecznych dzieciaków do obdarowania, co – jak wiemy – jest piekielnie trudnym zadaniem. Dziwny facet, taki trochę disneyowsko-komiksowy. Skąd jednak się wziął? Pierwowzorem tej postaci był człowiek z krwi i kości

Istnieje wiele opowieści o jego dobrych uczynkach i cudach, jakie miały miejsce za sprawą świętego. Oto przykład: pewien człowiek popadł w nędzę i by się z niej wydobyć, postanowił sprzedać swoje trzy córki do domu rozpusty. Gdy doszło to do uszu biskupa, nocną porą wrzucił przez komin do mieszkania wrednego tatusia trzy sakiewki z pieniędzmi. Wpadły do pończoch i bucików, które panny

suszyły przy kominku. W kolejnej, bardzo podobnej, historii mowa jest o zubożałym szlachcicu mającym trzy córki na wydaniu – anonimowo podrzucone przez biskupa pieniądze zapewniły dziewczynom posag. Późniejszy święty miał wstawić się u cesarza Konstantyna Wielkiego za trzema młodziankami skazanymi przez władcę na śmierć i w ten sposób uratował im życie. Modlitwa biskupa ocaliła podczas sztormu rybaków od zatonięcia, zaś wedle kolejnej legendy duchowny wskrzesił ludzi zamordowanych przez krewkiego hotelarza za brak zapłaty. Źródła podają, iż podczas zarazy biskup Mikołaj z narażeniem życia usługiwał chorym. Wiadomo też, że wziął udział w Soborze Nicejskim w roku 325. Zmarł pomiędzy 345 a 352 rokiem, przyjęto, że 6 grudnia i pochowano go w Mirze. Kilka stuleci później (w roku 1087) jego szczątki przewieziono do włoskiego Bari. Kult świętego Mikołaja w krótkim czasie przybrał ogromne rozmiary – obecnie jest patronem Grecji, Rusi, Miry, Berlina, Antwerpii, Moskwy, a w wielu miastach ma – jak choćby we Wrocławiu – swoją ulicę. Nasza ulica św. Mikołaja ma długość 600 metrów (niestety w latach siedemdziesiątych przecięła ją w połowie Trasa W-Z) i jest jedną z dwóch ulic na Starym Mieście łączących ongiś rynek z nieistniejącą już Bramą Mikołajską, od której wzięła nazwę – „Nikolai Strasse”. Ponadto święty jest patronem dzieci, cukierników, bednarzy, notariuszy, panien na wydaniu, rybaków, podróżnych, sędziów, studentów, więźniów i żeglarzy. Długo by wymieniać. Wypada również wspomnieć o ogromnej liczbie świątyń wzniesionych w całym chrześcijańskim świecie ku czci św. Mikołaja.

Tak czy inaczej, dobro czynione przez świętego spowodowało, iż stał się pierwowzorem postaci przynoszącej prezenty – starca z okazałą brodą, często w infule, z pastorałem, workiem prezentów i z pękiem różg dla dzieci niezbyt grzecznych, przybywającego 6 grudnia. W dawnym Amsterdamie nazywano go Sinterklaas. Przyływał statkiem z mórz południowych w towarzystwie ciemnoskórego pomocnika zwanego Zwarte Piet, który dźwigał wór z prezentami. Nie wszystkim chyba jednak odpowiadał taki obrazek w zaśniewanej w owych czasach Europie, więc w roku 1823 amerykański poeta Clement Clarke

Moore napisał wiersz zatytułowany „Noc Wigilijna”. W tym utworze św. Mikołaj przybywa zaprzężonymi w renifery saniami z bieguna północnego. Tak narodziła się nowa tradycja. Obecny wizerunek św. Mikołaja, o którym wspominałem na wstępie – czerwony płaszcz, czerwona elfia czapeczka – spopularyzował w roku 1930 koncern Coca-Cola za sprawą reklamy, będącej dziełem również amerykańskiego artysty Freda Mizena. Skutkiem powszechnej, nieszczęsnej amerykańskiej kampanii postać św. Mikołaja coraz częściej utożsamiana jest z Bożym Narodzeniem i prezentami pod choinkę. W Polsce i w większości



Św. Mikołaj biskup Miry

Europy tzw. mikołajki obchodzimy 6 grudnia jako wspomnienie św. Mikołaja biskupa. Nie zapomnijcie – i duzi i mali – rankiem sprawdzić wystawione poprzedniego wieczora skarpety i buciki. Zobaczcie, czy święty biskup nie zostawił dla Was czegoś pod poduszką. Oczywiście, jeśli przez cały rok byliście grzeczni.

MARCIN BRADKE



Ulica Świętego Mikołaja we Wrocławiu

Pożegnania

Koledze Aleksandrowi Błaszczykowi,
wiceprzewodniczącemu Komisji Zakładowej
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają koleżanki i koledzy ZOZ NSZZ „Solidarność”
Dolnośląskiego Centrum Zdrowia Psychicznego we Wrocławiu

„Nigdy nie odchodzi ten, kto żyje w sercach i pamięci innych”
C. K. Norwid

Wyrazy szczerzego współczucia Rodzinie i Przyjaciółom z powodu śmierci

ś. † p.

Alicji Grzeli

wieloletniej członkini Solidarności Oświatowej zawodowo związanej z Dolnośląskim
Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli
składają Koleżanki i Koledzy z Międzyzakładowej Organizacji Związkowej
NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania Wrocław-Krzyki

Gdzie złożyć podpis

Na stronie preczzzielonym-ladem.pl widnieje mapka z ok. dwustoma punktami w całym kraju, w których można złożyć podpis pod wnioskiem o referendum. Przy mapce widnieją także dane kontaktowe, za pomocą których można uzyskać informacje dotyczące kampanii referendalnej w swojej najbliższej okolicy.

Na stronie znajduje się także karta referendalna, którą można ściągnąć, wydrukować i wykorzystać do zbierania podpisów. Wypełnione karty należy odesłać na adres warszawskiej siedziby Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.



PRZEGLĄD PRASY ZWIĄZKOWEJ

TYGODNIK SOLIDARNOŚĆ

W artykule „Antypracowniczy dyrektor szpitala w Przasnyszu” w Tygodniku Solidarność nr 44/1917 czytamy: Szpital w Przasnyszu jest nie tylko silnie uzwiązkowiony – do Solidarności należy tam około 200 osób - ale do niedawna także stawiany był za wzór tego, jak może rozwijać się i prosperować placówka ochrony zdrowia. W ostatnim czasie niestety sporo się zmieniło. Szpital wykazuje zadłużenie, a dyrekcja proponuje jeden środek zaradczy - obniżenie pensji pracownikom, ale nie wszystkim, jedynie tym najmniej zarabiającym. Nietrudno zgadnąć, że na cel została wzięta jedyna siła zdolna przeciwstawić się tym działaniom, czyli związki zawodowe, ze szczególnym uwzględnieniem solidarności.

-To był modelowy szpital, który zawsze pokazywałam z przyjemnością, jako przykład świetnie prosperującej placówki - mówi. Maria Ochman, przewodnicząca Krajowego Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność”. Szpital świetnie sobie radził, zdobywał wartościowe kontrakty, rozwijał się, panowała w nim dobra atmosfera. A co najważniejsze, szanowana była ludzka praca i prowadzony był dialog z zatrudnionymi. (...) Niestety, w opinii pracowników szpitala sytuacja drastycznie zmieniła się wraz z objęciem zarządzania szpitalem przez nowego dyrektora Zbigniewa Makowskiego, emerytowanego oficera Straży Granicznej. Szpital nie tylko popadł w dług, ale także znacząco pogorszyła się atmosfera pracy wśród personelu. Dziewczyny są po prostu zastraszone obawiają się utraty pracy, boją się odezwać. (...) Pełne wsparcie prawne i merytoryczne pokrzywdzonym pracownikom szpitala w Przasnyszu zapewnił Dział Prawny Solidarności oraz przewodnicząca Maria Ochman.



WOLNA DROGA

W artykule „Pociąg do atomu” w numerze 14/932 czytamy o modernizacji linii kolejowej. Chodzi o bardzo ważną linię z Kartuz do Łęborka. Zmodernizowana trasa będzie również alternatywnym połączeniem do planowanej elektrowni jądrowej Lubiatowo - Kopalino. Polskie Linie Kolejowe SA podpisały umowę na realizację inwestycji, która zwiększy dostęp do kolei na Pomorzu oraz przyczyni się do bezpieczeństwa energetycznego kraju. Zakończenie zadania wartego ponad 508 milionów złotych netto planowane jest w 2028 roku. Realizacja tegoż przedsięwzięcia stanowi jeden z trzech etapów projektu, którego celem jest zapewnienie dostępu kolejowego do planowanej na terenie gminy Choczewo elektrowni jądrowej. W drugim etapie zmodernizowany będzie odcinek między Łęborkiem i Łebą, gdzie obecnie ruch pociągów pasażerskich odbywa się wyłącznie w okresie letnim. Zmodernizowana zostanie również linia na odcinku Wejherowo – Choczewo, co stanowić będzie trzeci etap inwestycji. Po ponad 30 latach zapewni to dostęp mieszkańców tej części Pomorza do kolei. Wybranie wykonawcy dla realizacji drugiego etapu zadania planowane jest w tym roku, a dla trzeciego etapu w drugim kwartale 2026 roku. Zakończenie wszystkich prac planowane jest 2029 roku.



SOLIDARNOŚĆ ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE

Solidarność Zagłębia Miedziowego w numerze 10/458 opisuje rozmaite wydarzenia integracyjne, które miały miejsce jesienią w ich regionie.

12 września w ogrodach restauracji rezydencja Legnicy odbyło się wyjątkowe Grilowisko zorganizowane przez Komisję Zakładową NSZZ „Solidarność” Huty Miedzi Legnica. Spotkanie zgromadziło blisko 150 osób i stało się nie tylko okazją do integracji pracowników, ale także sposobem na wspólne uczczenie 45-lecia Solidarności. W kameralnej i radosnej atmosferze uczestnicy mogli spędzić czas przy wspólnym posiłku rozmowach i muzyce, wzmacniając więzi koleżeńskie oraz poczucie wspólnoty związkowej. Nie zabrakło też okazji do wspomnień oraz rozmów o znaczeniu ruchu, który na trwałe wpisał się w historię Polski oraz regionu Zagłębia Miedziowego. Grilowisko po raz kolejny pokazało, że Solidarność to nie tylko działalność związkowa i obrona praw pracowniczych, ale również wspólnota ludzi, którzy potrafią razem świętować i budować trwałe relacje. Spotkanie było pięknym dopełnieniem obchodów jubileuszu 45-lecia.

Inną inicjatywą była wycieczka integracyjna, która objęła zwiedzanie Kopalni Złota w Złotym Stoku oraz Muzeum Browarnictwa w Lwówku Śląskim. Członkowie NSZZ „Solidarność” PeBeKa SA. poznali tajemnice wydobywania złota, jeździli kolejką i zobaczyli podziemny wodospad. Wieczorem odbyła się wspólna kolacja połączona z muzyką, która była okazją do integracji i wspólnej zabawy.



Opracował Janusz Wolniak

Wydarzenia w obiektywie



FOT. JANUSZ WOLNIAK

11 Listopada rodzinnie

Marsze Niepodległości przeszły ulicami polskich miast gromadząc tysiące uczestników. Wbrew różnym obawom, nigdzie doszło żadnych większych naruszeń porządku publicznego. We Wrocławiu wielopokoleniowe rodziny maszerowały zarówno rano w Radosnej Paradzie Niepodległości, jak i w wieczornym Marszu Polaków. Wszędzie widać było dumę i radość poprzez eksponowanie symboli narodowych bliskich wszystkim Polakom – flag narodowych i godła.



FOT. JANUSZ WOLNIAK

11 Listopada z grupą rekonstrukcyjną

W Radosnej Paradzie Niepodległości uczestniczyły grupy rekonstrukcyjne i postacie historyczne. Na wrocławskim Rynku można było porozmawiać z ludźmi, którzy są pasjonatami historii. Wiele osób wykorzystało tę okazję, by także zrobić sobie zdjęcie z legionistami Piłsudskiego i samym Marszałkiem. Ponadto można też było na specjalnie eksponowanych planszach przeczytać informacje o wydarzeniach jakie się działy w czasach odzyskania niepodległości.



FOT. JANUSZ WOLNIAK

11 Listopada oficjalnie

Na wrocławskim Rynku odbyły się oficjalne uroczystości wojewódzkie z udziałem wojewody dolnośląskiej Anny Żabskiej, wiceministra rozwoju i technologii Michała Jarosa, parlamentarzystów, senatorów, przedstawicieli Wojska Polskiego, służb mundurowych, władz samorządowych, przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk Kazimierza Kimso oraz licznie zgromadzonych mieszkańców Wrocławia. W czasie wydarzenia wręczono awanse dla żołnierzy na wyższe stopnie oraz odznaczenia państwowe dla zasłużonych funkcjonariuszy.

opr. jw

HUMOR



W dzieciństwie tak wyobrażałem sobie dom za milion złotych



Dom za milion złotych

– Jestem żonaty, chciałbym dużo zarobić bo mam dziesięcioro dzieci.

– A co umie pan robić rękami?...

○○○○

Do wytwórni wędlin przyjechała kontrola z Sanepidu. Inspektor pyta:

– Czy ten pasztet z zająca jest naprawdę z zająca?

– Tak, ale prawdę mówiąc dodajemy jeszcze koninę.

– A w jakich proporcjach?

– Pół na pół... jeden zając, jeden koń...

○○○○

Do sławnego muzyka przychodzi anioł i mówi:

– Mam dobrą i złą wiadomość. Zaczę od dobrej. Pan Bóg zgodził się, byś po śmierci należał do chóru anielskiego.

– A jaka jest zła? – pyta muzyk.

– Pierwsza próba zaczyna się jutro o 12.

○○○○

Dziadek mówi:

– Wnuczek jak się nazywa ten Niemiec co mi wszystko chowa?

Na to wnuczek:

– Alzheimer dziadku.

○○○○

Facet w knajpie pyta kelnera:

– Jest może kawior?

– Nie ma, ale możemy podać przyciemnione okulary do ryżu.

○○○○

Na budowie robotnik taszczy na plecach dwa worki cementu. Spotyka go szef i pyta:

– Nie lepiej byłoby na taczce?

– Może i lepiej, ale kółko trochę w plecy gniecie.

○○○○

– Co oznacza przyjaźń między dwiema kobietami??

– Spisek przeciwko trzeciej.

○○○○

Prezes zwolnił pracownika i na pożegnanie mówi:

– Muszę panu wyznać, że był pan dla mnie jak syn: leniwy, bezczelny i niewdzięczny.

○○○○

Wraca kobieta pracująca z zakupami. Siaty ciężkie, ręce jej się do ziemi wyciągnęły. Wchodzi na klatkę przez ciężkie drzwi do bloku, a tam wyskakuje przed nią ekshibicjonista. Staje przed nią i teatralnym gestem rozchyła płaszcz. A kobieta patrząc w wiadomy punkt:

– O masz! Jajek nie kupiłam.

○○○○

Synek pyta ojca marynarza:

– Tatusiu, co to jest bigamia?

– To są mój synu, dwie żony w tym samym porcie.

HUMOR ZESZYTÓW SZKOLNYCH

Chłopi chodzili po polu pionowo i poziomo.

Akcja powieści toczy się na czworakach.

Na igrzyskach olimpijskich w Grecji zawodnicy rzucali dyskobolem.

Wędrując przez dżunglę Staś i Nel spotkali baobabę.

Po wybrzeżach w porcie biegają majtki i dzieci rybaków.

Ksiądz Robak zamiast córki Stolnika musiał zjeść czarną zupe.

Wtem ktoś zapukał do okna. A była to dorożka, którą przyjechał Mickiewicz.

Wzruszyło mnie spotkanie Odysa z jego wiernym psem Argosem, który na woń swojego pana zaraz zdecht.

Pan dyrektor ma tak straszną minę, że jakbym go zobaczył w telewizorze, to od razu zmieniłbym kanał.

Jan Kochanowski nawet na dworze króla pieścił wysokie urzędy.

Z CYKLU: MISTRZOWIE BHP



Na budowie robotnik taszczy na plecach dwa worki cementu. Spotyka go szef i pyta:

– Nie lepiej byłoby na taczce?

– Może i lepiej, ale kółko trochę w plecy gniecie.

○○○○

– Co oznacza przyjaźń między dwiema kobietami??

– Spisek przeciwko trzeciej.

○○○○

Prezes zwolnił pracownika i na pożegnanie mówi:

– Muszę panu wyznać, że był pan dla mnie jak syn: leniwy, bezczelny i niewdzięczny.

○○○○

Wraca kobieta pracująca z zakupami. Siaty ciężkie, ręce jej się do ziemi wyciągnęły. Wchodzi na klatkę przez ciężkie drzwi do bloku, a tam wyskakuje przed nią ekshibicjonista. Staje przed nią i teatralnym gestem rozchyła płaszcz. A kobieta patrząc w wiadomy punkt:

– O masz! Jajek nie kupiłam.

○○○○

Synek pyta ojca marynarza:

– Tatusiu, co to jest bigamia?

– To są mój synu, dwie żony w tym samym porcie.

SUDOKU nr 78

Celem jest wypełnienie diagramu 9×9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z 9 pogrubionych kwadratów 3×3 (zwanymi „blokami” lub „podkwadratami”) znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9.

		1				3		
8	7		5		3		4	1
6			4		1			5
5			8		9			4
9								7
1			6		7			8
7			2		4			6
3	1		9		6		8	2
		5				4		

Jako rozwiązanie proszę podać cyfry z wyróżnionej kolumny. Wśród osób, które do 7 grudnia 2025 r. nadesłają mailem na adres: redakcja.wroc@solidarnosc.org.pl lub pocztą prawidłowe rozwiązanie, rozlosujemy nagrodę książkową. W tytule maila proszę wpisać *Sudoku nr 78*.

Dziękujemy za nadesłane rozwiązania sudoku z poprzedniego numeru gazety. Książkę wylosowała pani Katarzyna z Wrocławia. Gratulujemy. Nagrodę wyślemy pocztą.